

Kurier

MAZOWSZA

BIULETYN INFORMACYJNY
25 (1514) 5 sierpnia 2022 r.



www.solidarnosc.mazowsze.pl

REGIONU MAZOWSZE
ISSN 0208-8045

„DŁUŻEJ CZEKAĆ NIE BĘDZIEMY” WRACA TEMAT EMERYTUR STAŻOWYCH



78. rocznica Powstania Warszawskiego

Z okazji przypadającej 1 sierpnia br. 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Przewodniczący Andrzej Kropiwnicki wraz z Sekretarzem Grzegorzem Iwanickim oddali hołd uczestnikom powstania przed pomnikiem Gloria Victis na Wojskowych Powązkach.

Członkowie Prezydium ZRM złożyli także wieńce w miejscach pamięci na warszawskiej Woli. ■



PIERWSZA TAKA AKCJA OD LAT

Jednym z największych problemów jest spłaszczanie wynagrodzeń. Coraz częściej dochodzi do sytuacji, w których pracownicy z bardzo długim stażem zaczynają zarabiać mniej niż nowo zatrudniane osoby. Wynagrodzenia na stanowiskach specjalistycznych nie rosną, a to sprawia, że doświadczeni pracownicy tracą motywację. Praca w budżetówce przestała być atrakcyjna – mówi Bartłomiej Mickiewicz, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych NSZZ „Solidarność”.

„Solidarność” z Krajowej Administracji Skarbowej oraz związki działające w sądach i prokuraturze, w tym „S” upomniwały się o podwyżki wynagrodzeń dla pracowników tych instytucji. Pisma w tej sprawie trafiły już do premiera Mateusza Morawieckiego oraz do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry. Z informacji przekazywanych przez związkowców wynika, że to początek zaplanowanych działań, do których dołączą inne struktury „Solidarności” reprezentujące pracowników budżetówki...

Na pewno kolejne struktury związkowe przedstawią szefom swoich resortów postulaty płacowe. O podwyżki wystąpią zarówno sekcje zrzeszone w Krajowym Sekretariacie Służb Publicznych NSZZ „Solidarność”, czyli m.in. reprezentujące straż pożarną, więziennictwo, pracowników cywilnych MON, jak i muzealnicy, pracownicy domów pomocy społecznej, urzędów wojewódzkich, czy policji.

Jednym z elementów akcji jest przedstawianie szefom odpowiednich resortów takich samych postulatów. Chodzi o waloryzację wynagrodzeń do poziomu inflacji z czerwca tego roku, czyli do 15,5 proc., z wyrównaniem od stycznia oraz 20 proc. podwyżki w roku przyszłym...

To jest logiczne, żebyśmy w tym, co jest dla nas zbieżne, mówili jednym głosem. Dodatkowo każda struktura związkowa będzie przedstawiała swoje żądania. Jeśli zaś chodzi o kwestie płacowe, to trzymamy się postulatów wysuniętych przez przedstawicieli strony społecznej w ramach Rady Dialogu Społecznego.



W tym roku wynagrodzenia pracowników budżetówki wzrosły tylko o 4,4 proc., co w zderzeniu z inflacją, prowadzi do ich ubożenia...

Poruszyłem ten temat podczas spotkania z wiceministrem finansów Arturem Soboniem i usłyszałem, że w przyszłym roku planowana jest podwyżka na poziomie 7,8 proc. Trudno w tym wypadku mówić o realnym wzroście wynagrodzeń. To tylko częściowe niwelowanie utraty ich wartości nabywczej. Rzeczywista podwyżka byłaby wówczas, gdyby płace wzrosły powyżej poziomu inflacji.

A co z realizacją postulatów płacowych dotyczących tego roku?

Strona rządowa wciąż się do nich nie odniosła. Stąd zapowiedzi protestów. Trzeba jednak pamiętać, że możliwość ich organizowania przez pracowników sfery budżetowej jest ograniczona.

Czy naprawdę wierzyć w możliwości przeprowadzenia skutecznych akcji?

Zdecydowanie tak, chociaż większość instytucji nie może strajkować. Wywodzę się ze straży pożarnej, więc doskonale znam ten problem i wiem, że można sobie z nim poradzić. Nikt nie zabronił nam informować ludzi o naszych problemach i organizować akcji protestacyjnych na ulicach. Wciąż jednak mam nadzieję, że uda nam się osiągnąć porozumienie bez wychodzenia na ulice.

Niestety, wydaje się to mało realne...

Ale nadzieję trzeba mieć. Naszym największym atutem jest to, że próbujemy zorganizować się wszyscy razem. Z tego, co wiem, do takiej sytuacji doszło po raz pierwszy. Do tej pory każda struktura związkowa zrzeszająca pracowników sfery budżetowej występowała o podwyżki odrębnie. Liczę na to, że to się sprawdzi, bo działając wspólnie, jesteśmy w stanie wywrzeć większą presję na rządzących.

Jeden z postulatów „Solidarności”, przedstawianych już zresztą od dłuższego czasu, dotyczy ujednolicenia zasad wynagradzania pracowników sfery budżetowej. W tej chwili regulują je dziesiątki aktów prawnych, co prowadzi do ogromnego chaosu...

Na pewno rozwiązałoby to wiele problemów, ale do rozmów o zmianach w tym zakresie, może dojść wówczas, gdy strona rządowa będzie chciała je podjąć. Dla mnie jednym z największych problemów jest także spłaszczanie wynagrodzeń. Coraz częściej dochodzi do sytuacji, w których pracownicy z bardzo długim stażem zaczynają zarabiać mniej niż nowo zatrudniane osoby. Wynagrodzenia na stanowiskach specjalistycznych nie rosną, a to sprawia, że doświadczeni pracownicy tracą motywację. Praca w budżetówce przestała być atrakcyjna.

Ilu pracowników sfery budżetowej dotyczy problem braku realnej waloryzacji wynagrodzeń?

Z naszych szacunków wynika, że cała budżetówka, wraz ze służbami mundurowymi i administracją rządową to ok. pół miliona ludzi.

Z Bartłomiejem Mickiewiczem, przewodniczącym Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych NSZZ „Solidarność” rozmawiała Agnieszka Konieczny / www.solidarnoskatowice.pl



Organizacja Międzyzakładowa Nr 2947
NSZZ Solidarność
Pracowników Poczty Polskiej

PREZYDIUM KOMISJI MIĘDYZAKŁADOWEJ

STANOWISKO Nr 1/08/2022

Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej

ws. wprowadzenia narzędzia Analiza Czasu Pracy Służby Doręczeń i wypłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych

Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej żąda natychmiastowego odstąpienia od stosowania narzędzia Arkusz Analizy Czasu Pracy Służby Doręczeń. Wprowadzenie absurdalnego narzędzia AACPSD, wyprodukowanego przez Centrum Kadr i Szkoleń, to nakładanie kolejnych, bardzo pracochłonnych i trudno wykonalnych, a nic nie wnoszących zadań, na naczelników urzędów pocztowych. Arkusz ten jest permanentnym, codziennym badaniem obciążenia pracą nie listonosza, a rejonu doręczeń, co przy rotacjach pracowników, reorganizacjach rejonów doręczeń nie przedstawia w sposób wiarygodny stanu rzeczywistego i w żadnym przypadku nie może służyć jako wyznacznik pracy w godzinach nadliczbowych.

O niedoskonałości tego narzędzia informuje również na forach intranetowych Poczty Polskiej nawet jego współautor.

Niewypłacenie listonoszom wynagrodzenia za wykonywanie dodatkowych zadań w postaci rozbiórki rejonów doręczeń za miesiąc lipiec br. spowoduje, że wystąpimy do wszystkich Okręgowych Inspektoratów Państwowej Inspekcji Pracy z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania dotyczącego łamania prawa pracy w Poczcie Polskiej SA, wobec wielotysięcznej grupy pracowników. Temat ten, w przypadku jego nierozwiązania przez Zarząd PP SA, będzie obok wynagrodzeń pracowników przedstawiony przez nas na planowanym spotkaniu z Właścicielem w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Nie byłimy i nie będziemy obojętni wobec łamania prawa pracy w Poczcie Polskiej SA!

Kraków, 3 sierpnia 2022 r.

„DŁUŻEJ CZEKAĆ NIE BĘDZIEMY” WRACA TEMAT EMERYTUR STAŻOWYCH



„Jako inicjator obywatelskiego projektu ustawy o „Emeryturach stażowych”, którego pierwsze czytanie odbyło się 14 grudnia 2021 r., wyrażam oburzenie z powodu mrożenia prac nad tą niezwykle ważną społecznie ustawą” – napisał w liście do marszałek Sejmu Piotr Duda, szef NSZZ „Solidarność”. „To już blisko 8 miesięcy!” – przypomniał.

Podczas spotkania z członkami i sympatykami PiS w Koninie, które miało miejsce 24 lipca, prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński odpowiadając na pytanie o emerytury stażowe stwierdził: - *Ja rozumiem, że jest zniecierpliwienie, ale w tej sprawie będzie trzeba jeszcze trochę poczekać.*

Na wypowiedź prezesa PiS zareagował Piotr Duda, szef „Solidarność”. - *Nie zgadam się z argumentem, że problemem jest możliwość dorabiania przez emerytów stażowych. Oni – jak nikt w Polsce – swoje emerytury już wypracowali i nikt nikomu nie robi tu łaski – powiedział lider Związku.*

Przypomniał Jarosławowi Kaczyńskiemu, że zgodnie z projektem „Solidarność” warunkiem skorzystania z emerytury stażowej jest wykazanie odpowiedniej wysokości zgromadzonego kapitału, w „Polskim Ładzie” funkcjonują też zachęty podatkowe dla dłuższej aktywności.

- *Nie wolno dyskryminować jednych emerytów, a innych preferować. Wszyscy, którzy osiągnęli uprawnienia mogą dorabiać, dla czego nie mieliby stażowi. Ponadto funkcjonują zwolnienia podatkowe dla osób pracujących po osiągnięciu uprawnień emerytalnych. Trzeba je rozszerzać. To jest właściwa droga, a nie dyskryminacja ograniczeniami.*

Piotr Duda wypomnił również niedotrzymanie uzgodnień z prezesem PiS w tej sprawie. - *To nie jest tylko kwestia postulatu sierpniowego, ale przede wszystkim naszych własnych ustaleń, szczególnie tych z maja 2015 r. Podczas wyborów prezydenckich, gdzie Jarosław Kaczyński osobiście wyraził aprobatę na zapisanie w umowie z kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą emerytur stażowych.*

Szef „Solidarność” ostro skrytykował zamrożenie prac w sejmowej komisji polityki społecznej nad obywatelskim projektem „Solidarność” o emeryturach stażowych, które po pierwszym czytaniu od wielu miesięcy zalegały w zamrażarce.

- *Miejszem debaty nad emeryturami stażowymi jest komisja sejmowa, a nie wiecie partyjne. Oczekujemy natychmiastowego odmrożenia prac nad naszą ustawą, jak również rozpoczęcia procedowania ustawy prezydenckiej, która nawet nie miała jeszcze pierwszego czytania.*

Przewodniczący przestrzegł, aby PiS nie szukał sobie wroga w „Solidarność” i w imię dotychczasowej wiarygodności, wywiązał się ze swoich zobowiązań. Sprzeciwił się również przeciąganiu tego tematu w czasie.

- *Prezes Kaczyński mówi, że na emerytury stażowe trzeba będzie jeszcze poczekać. Nie – my dłużej czekać nie będziemy.*

A do posłów związanych z „Solidarnością” powiedział: - *Oczekuję od posłów wywodzących się z „Solidarność” większej aktywności na rzecz emerytur stażowych. W pierwszej kolejności odmrożenia sejmowych prac nad obywatelską ustawą, która jest już po pierwszym czytaniu.*

Przypomnijmy, pod obywatelskim projektem o emeryturach stażowych zebrano 235 tys. podpisów. Przewiduje on, że prawo do emerytury stażowej miałyby kobiety po przepracowaniu 35 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a mężczyźni po 40 latach, pod warunkiem, że jej wysokość nie byłaby niższa od minimalnej emerytury.

solidarnosc.org.pl

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 23 lipca 2022 r. wieku 89 lat odszedł od nas

śp. JAN MAKOWSKI

Człowiek gorącego serca, wielkiej wiary, niezłomnego patriotyzmu zasłużony działacz opozycji antykomunistycznej, aktywny działacz NSZZ „Solidarność”, który całe swe życie pragnął służyć Bogu i Ojczyźnie.

Jan Makowski od początku powstania NSZZ „Solidarność” działał w zarządzie Komisji Zakładowej Biura Projektów. Uczestniczył w zebraniach, manifestacjach oraz w uroczystościach patriotycznych i związkowych. W stanie wojennym rozpowszechniał prasę związkową. Był nieustraszoną animatorem i dobrym duchem warszawskiej, mokotowskiej „konspiracyj”. Udzielał schronienia w swoim mieszkaniu na Mokotowie ukrywającym się związkowcom i działaczom opozycji (w tym Krzysztofowi Wyszowskiemu i Czesławowi Bieleckiemu).

Jan Makowski w 2020 r. został odznaczony Honorową Odznaką „Semper Fidelis” Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów,

*Drogi Jaśku, niech polska ziemia przytuli Cię tak mocno, jak ją kochałeś!
Żegnaj i do zobaczenia w lepszym świecie!*

Koleżanki i Koledzy z Sekcji Emerytów i Rencistów Regionu Mazowsze i przyjaciele z Terenowej Komisji Mokotowa

NSZZ
Solidarność
z Ukraincami!

**„Tygodnik Solidarność”
i portal Tysol.pl
organizują zbiórkę**



POTRZEBNE RZECZY:
- artykuły higieniczne
- długoterminowe jedzenie
- materiały opatrunkowe

Dary można przynieść
do redakcji „Tygodnika Solidarność”
Warszawa, ul. Prosta 30, w godz. 9-17
do Siedziby NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze
Warszawa, ul. Wolska 47, w godz. 9-16

Pomoc będzie przeznaczona dla ludzi czekających na granicy po ukraińskiej stronie oraz na bieżąco potrzebujących pomocy.

„Kurier Mazowsza” – biuletyn informacyjny
Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

Redakcja: Nadeжда Firkowicz
Adres: ul. Wolska 47, 01-201 Warszawa;
tel. 22 314 80 17; e-mail: prasowymazowsze@tlen.pl;
www.solidarnosc.mazowsze.pl

PRZYKŁAD NIEZWYKŁEGO MĘSTWA I POŚWIĘCENIA



Rusiecki – Doradca Prezydenta RP, Sebastian Kaleta – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Bartosz Grodecki – Podsekretarz Stanu w MSWiA, Michał Prószyński – Szef Gabinetu Politycznego MSWiA, Bartłomiej Sochański – sędzia Trybunału Konstytucyjnego. Stronę NSZZ „Solidarność” reprezentowali: Andrzej Kropiwnicki – Przewodniczący ZRM, Waldemar Dubiński – Zastępca Przewodniczącego ZRM, Grzegorz Iwanicki – Sekretarz ZRM oraz Jacek Trąbczyński – Przewodniczący KZ NSZZ „S” w PWPW.

– Czcigodni Powstańcy! Byliście kolejnym w dziejach ogniem wielkiego łańcucha pokoleń, które łączy wartość dla Polaka najcenniejsza – miłość do Niepodległej Rzeczypospolitej. I kiedy spotykamy się dzisiaj, my współcześni, z Wami, chcielibyśmy być kontynuatorami tej myśli i tej idei – służby Niepodległej Polsce. Chcielibyśmy być godnymi spadkobiercami tej trwającej ponad 1000 lat historii Rzeczypospolitej. I dzięki Wam mam nadzieję, że nasze i przyszłe pokolenia zachowają to, co dla Waszego pokolenia było najważniejsze – troska

o wspólnotę narodową i państwową. A wtedy Wolna Polska będzie trwała wiecznie! – powiedział Kasprzyk.

Bartosz Grodecki odczytał list w imieniu Ministra MSWiA Mariusza Kamińskiego, który nazwał obronę gmachu PWPW „przykładem niezwykłego męstwa i poświęcenia”.

Michał Pruszyński odczytał list Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS. – Naszą tu obecnością z jednej strony spłacamy dług wdzięczności jaki mamy wobec powstańczego pokolenia z drugiej manifestujemy nasze przywiązanie do polskości, do idei niepodległości naszej ojczyzny. Dlatego też pragnę z całego serca podziękować społeczności Państwowej Wytworni Papierów Wartościowych za kultywowanie pamięci o zdobyciu i obronie tej reduty – napisał Prezes PiS.

Po wystąpieniach obecni złożyli wieńce i wiązanki pod tablicą upamiętniającą obronę Reduty PWPW.

Na zakończenie uroczystości odbyła się prezentacja książki pracownika PWPW, uczestnika walk o kompleks PWPW podczas Powstania Warszawskiego – Juliusza Kuleszy pt. „101 moich plastyków”.

2 sierpnia br. na dziedzińcu Polskiej Wytworni Papierów Wartościowych odbyły się uroczystości poświęcone rocznicy Powstania Warszawskiego, które 78 lat temu zdobyły gmach Wytworni.

W tym roku organizatorzy postanowili w sposób szczególny uhonorować artystów i grafików, którzy brali udział w Powstaniu, pracowników ówczesnej Pracowni Projektowej i Rysowni PWPW.

Jak powiedział Wiktor Klimiuk – Przewodniczący Rady Nadzorczej PWPW – artyści odpowiadają za symbole, za walkę informacyjną, która była nie mniej ważna niż walka z bronią w ręku.

Gośćmi obchodów byli m. in.: Minister Jan Józef Kasprzyk – Szef urzędu do spraw kombatantów i osób niepełnosprawnych, Mariusz



2 sierpnia 1944 roku warszawscy Powstańcy zdobyli Redutę Polskiej Wytworni Papierów Wartościowych.

Niemcy próbowali go odbić już następnego dnia, jednak zdołali to zrobić dopiero po niemal czterech tygodniach – 28 sierpnia – z użyciem wojsk pancernych i ośmiokrotną przewagą liczebną.

Blisko miesiąc Reduta PWPW była bastionem powstańców – azylem, schronieniem dla prawie tysiąca cywilów, szpitalem dla rannych i enklawą zaopatrzenia w żywność. Na terenie wytworni utworzono szpital polowy, działała też wytwórnia butelek zapalających, a ogromny magazyn żywnościowy, zorganizowany przez Niemców jeszcze przed powstaniem, zaopatrywał całą powstańczą Starówkę.



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

śp. Cecylii Doroty Bąkowskiej

Wieloletniej działaczki NSZZ „Solidarność” w Szpitalu Solec w Warszawie, Członkini Rady Sekcji Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, wielokrotnej Delegatki zarówno na Walne Zebranie Delegatów na szczeblu Regionalnym i Krajowym oraz Kongres Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”

Pełniła przez wiele kadencji funkcje Członka Rad naszych struktur oraz Członka Komisji Rewizyjnych.

Kochana Doroto pozostaniesz w naszej pamięci jako zawsze uśmiechnięta i życzliwa Koleżanka, a także bardzo sprawną działaczką Związkową.

Mężowi, Rodzinie i Bliskim składam wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia

NSZZ „Solidarność”